



JAK MŁODY MOŻE BYĆ ZABYTEK? PRZESŁANKI NORMATYNE DO STWIERDZANIA „DAWNOŚCI” ZABYTKÓW NIERUCHOMYCH

How young can a monument be? The normative premises of stating the „validity” of immovable monuments

*Marek Świdrak**

ABSTRACT: The aim of the article is to answer the problem of determining the nature of the legal requirement of temporal remoteness put upon potential Historic Monuments. Most of the papers that referred to the issue offered an understanding relying on determining stylistic/technical topicality of a property relying on the phrase „an evidence of a past period”, whereas some others suggested that there is no basis for expecting a temporal remoteness from a potential Historic Monument. Going beyond those commentaries this paper presents an analysis of the legal definition of Historic Monuments in conjunction with the definition of Contemporary Cultural Goods

given in the Land-use Planning Act. A comparative analysis of those legal definitions leads to assumption that the legislator gave an alternative and more unequivocal basis for appraising whether a property is old enough to be listed on the Historic Monuments Register, which is to investigate whether the property is an achievement of a late generation.

KEY WORDS: Historic Monuments Register Listing Process, Minimum age of a Historic Monument, Polish Historic Monuments Preservation Act, Historic Monuments Officers’ practice in Poland, Contemporary Cultural Goods.

Spośród wszystkich przejawów ochrony zabytków w naszym kraju mało który wzbudza taką aktywizację społeczną i zainteresowanie mediów jak decyzje o wpisie do rejestru zabytków nieruchomych obiektów o krótkiej metryce¹. Widoczny jest przy tym niejednolity sposób ich traktowania przez służby konserwatorskie – wystarczy porównać losy najgłośniejszych w ostatnich latach przypadków – dawnego Domu Meblowego Emilia i pawilonu Supersamu w Warszawie, dworca kolejowego w Katowicach czy Biprostalu i hotelu Cracovia w Krakowie². Jak widać, obecna linia sporu pomiędzy stanowiskiem w powyższej kwestii zachowawczym a liberalnym lokuje się na polu późnomodernistycznej architektury

* MSc of History of Art, Jagiellonian University
<https://orcid.org/0000-0003-3999-5124>

¹ Szczególnie widoczne jest to w mediach społecznościowych, gdzie często są tworzone strony i wydarzenia dedykowane ochronie danego obiektu. Przykładami mogą być utworzone na www.facebook.com: „Nie chcemy stracić Emilki!”, „Hotel Cracovia Pany” czy „Brutal z Katowic”. Zob. M. Bogdanowska, *BRONNY KRAKOWA PRZED BURZYMURKAMI czyli internetowe portale obywatelskie a ochrona zabytkowej przestrzeni publicznej Krakowa*, „Biuletyn Informacyjny PKN ICOMOS”, nr 4, 2009, s. 11–13.

² Liczne casusy omówili ostatnio: A. Siwek, *Między zabytkiem, a dobrem kultury współczesnej*, „Kurier Konserwatorski”, nr 10, 2011, s. 5–10; J. Lewicki, *Ochrona architektury z 2 połowy XX wieku w Polsce. Teoria i praktyka konserwatorska*, w: *Zabytki drugiej połowy XX wieku – waloryzacja, ochrona, konserwacja*, red. B. Szymgin, J. Haspel, Warszawa–Berlin 2010, s. 149–153.

z lat 60-tych, tym samym oscylując wokół funkcjonującej niegdyś w naszym kraju cezury 50 lat³. Niesłuszna jest przy tym teza, zgodnie z którą „do rejestru zabytków wpisywane są obiekty coraz mniej odległe w czasie”⁴. Skrupulatna analiza rejestrów zabytków nieruchomości⁵ wykazuje, że wejście w życie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami⁶, ze względu na wprowadzenie niefunkcjonującego w jej poprzednicze wymogu „dawności”, spowodowała zmianę praktyki administracyjnej w tym zakresie na dalece bardziej zachowawczą. Dość powiedzieć, że pomimo, iż nowa ustawa funkcjonuje już 14 lat, to spośród dziesięciu nominalnie najmłodszych obecnie obiektów w rejestrach, aż 8 zostało wpisanych jeszcze za poprzedniej legislacji (tab. 1). Dwa najkrótsze dystanse czasowe, jakie dotychczas dzieliły ukończenie obiektu od wydanej na podstawie u.o.z.o.z. decyzji o jego wpisie do rejestru, wynosiły 33⁷ i 34 lata⁸, ale już obiekt z trzeciego miejsca został wpisany dopiero po 47 latach⁹, a więc znacznie później niż to bywało za obowiązywania ustawy o ochronie dóbr kultury i o muzeach¹⁰ (tab. 1). Analiza rejestrów dowodzi empirycznie funkcjonowania w praktyce konserwatorskiej przekonania o konieczności spełniania przez zabytek wymogu „dawności”, wskazując przy tym na obowiązywanie nieformalnej bariery osiągnięcia przez obiekt wieku 50 lat¹¹. Mimo to, w doktrynie naukowej pojawiają się zupełnie rozbieżne opinie na temat zasadności powyższej cezury, ponadto bardzo niewiele uwagi poświęcono podstawom jej wyznaczenia. Poniższe opracowanie ma na celu możliwie dokładne omówienie konstrukcji wymogu „dawności” zabytków, przedstawienie propozycji jego wykładni, a także sugestii odnośnie do pożądanych zmian legislacyjnych. Zagadnienia takie jak geneza, historia czy analiza komparatystyczna regulacji dotyczących „dawności” zabytków nie mieszczą

³ Takie rozwiązanie wprowadzał art. 11 Dekretu Rady Regencyjnej z dnia 31 października 1918 roku o opiece nad zabytkami sztuki i kultury (Dz.U. 1918 nr 16 poz. 36). Na temat dekretu zob: B. Rymaszewski, *Polska ochrona zabytków*, Warszawa 2005, s. 39–47.

⁴ G. Bukal, *Produkcja zabytków jako problem konserwatorski (przykład Gdańska)*, w: *Współczesne problemy teorii konserwatorskiej w Polsce*, red. B. Szmygin, Warszawa–Lublin 2008, s. 22.

⁵ Na podstawie zestawień nieruchomości zabytkowych ze strony www.nid.pl, zestawienie aktualne na 31.12.2015. Jedynym bodaj przykładem zabytku, dla którego wydano później decyzję o wpisie do rejestru zabytków nieruchomości, a który wchodziłby w zakres poniższych analiz jest budynek Domu Meblowego Emilia w Warszawie. Decyzja ta została jednak uchylona i przekazana Mazowieckiemu Wojewódzkiemu Konserwatorowi Zabytków do ponownego rozpatrzenia, a postępowanie to na chwilę składania niniejszego tekstu nie jest zakończone.

⁶ Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (t.j. Dz.U. 2014 nr 0 poz. 1446). Dalej u.o.z.o.z.

⁷ Momoty Górne – Kaplice i fontanna w zespole kościoła parafialnego. Rejestr zabytków województwa lubelskiego nr rej.: A/724 z 14.08.2007.

⁸ Dzwonnica przy kościele par. pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Gdyni. Rejestr zabytków województwa pomorskiego nr rej.: A-1927 z 18.12.2015 r.

⁹ Chodzi tu o kościół parafialny pw. Nawiedzenia NMP w Medyni Głogowskiej. Rejestr zabytków województwa podkarpackiego nr rej.: A-196 z 12.04.2007 r.

¹⁰ Ustawa z dnia 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury i o muzeach (Dz.U. 1962 nr 10 poz. 48). Dalej u.o.d.k.

¹¹ W. Kowalski, *Prawno-autorskie aspekty ochrony dziedzictwa kulturowego*, w: *Kultura w praktyce. Zagadnienia prawne*, t. 2, red. A. Jagielska-Burduk, W. Szafranski, Poznań 2013, s. 182.

się w ramach niniejszego tekstu, zostały zresztą już szeroko omówione¹².

Tabela 1. Zestawienie najmłodszych obiektów w rejestrze zabytków nieruchomych (stan na 31.12.2015 r.).

Miejsce	Obiekt	Rok ukończenia	Rok wydania decyzji o wpisie do rejestru
1	Grabarka – Cerkiew pw. Przemienienia Pańskiego ¹	1994	1997
2	Jałówka – Przycerkiewna dzwonnica/kaplica pw. Świętych Równych Apostołów Konstantyna i Heleny	1990	2002
3	Olsztyn – Dom redakcji „Gazety Olsztyńskiej” ²	1989	1989
4	Wrocław – Zespół budynków Panoramy Racławickiej z otoczeniem	1985	1991
5	Maurzyce – Skansen (teren)	1985	1996
6	Gdynia – Dzwonnica przy kościele par. pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa	1981	2015
7	Gdańsk – Plac Solidarności, Pomnik Poległych Stoczniovców 1970	1980	1999
8	Momoty Górne – Kaplice i fontanna w zespole kościoła parafialnego	1974	2007
9	Byczyna – Mogiła Franciszka Lazara na cmentarzu parafialnym	1969	1980
10	Łódź – Teatr Wielki	1967	1976

Podstawą dla omówienia przedmiotowej kwestii jest definicja zabytku w u.o.z.o.z, zgodnie z którą zabytek to: nieruchomość lub rzecz ruchoma, ich części lub zespoły, będące dziełem człowieka lub związane z jego działalnością i stanowiące świadectwo minionej epoki bądź zdarzenia, których zachowanie leży w interesie społecznym ze względu na posiadaną wartość historyczną, artystyczną lub naukową.

W dyskusji na temat znaczenia „bycia świadectwem minionej epoki” skrajnie liberalne stanowisko wyraził Michał Witwicki, pisząc: „obecnie metryka obiektu może mieć znaczenie tylko w poszczególnych, wyjątkowych przypadkach, na ogół związanych z relikami archeologicznymi. Zasadniczo odgrywa rolę jedynie w związku z innymi wartościami zabytkowymi, a za zabytek może

¹² J. Pruszyński, *Dziedzictwo kultury Polski. Jego straty i ochrona prawna*, t. 1, Kraków 2001, s. 40–124; K. Pawłowska, *O wartości zabytków*, w: M. Swarczewska, K. Pawłowska, *Ochrona dziedzictwa kulturowego. Zarządzanie i partycypacja społeczna*, Kraków 2002, s. 43–62; W. Kowalski, *Prawna problematyka konserwacji zabytków*, w: *Współczesne problemy teorii konserwacji w Polsce*, red. B. Szmygin, Warszawa – Lublin 2008, s. 52–56; Idem, *Wartość jako kryterium kwalifikacyjne zabytku w prawie wewnętrznym i międzynarodowym*, w: *Systemy wartościowania dziedzictwa: stan badań i problemy*, red. B. Szmygin, Lublin–Warszawa 2015, s. 111–136.

być uznany każdy obiekt, niezależnie od czasu powstania. (...) Założenie odejścia od określonych granic daty powstania obiektu historycznego pozwala na objęcie ochroną konserwatorską każdego budynku historycznego, tzn. wzniesionego przed dniem dzisiejszym, jeśli posiada inne, nieprzeciętne wartości, kwalifikujące do indywidualnej ochrony¹³. Stanowisko to słusznie odrzucił Wojciech Kowalski, wskazując na jego jawną sprzeczność z przepisem legislacyjnym¹⁴. Badacz ten wskazał przy tym, że pojęcie „miniona epoka” jest trudne do zdefiniowania, powinno zatem być interpretowane dosłownie, tj. że konserwator podejmujący decyzję o wpisie zabytku do rejestru będzie musiał wykazać, iż dany obiekt rzeczywiście należy do epoki już „minionej”, to znaczy pewnego zamkniętego już okresu historycznego¹⁵, wskazując jako przykład jednoznacznie minionej epoki „socrealizm”¹⁶. Tym samym „epoka” skojarzona została ze stylem, w jakim powstał dany obiekt (w zależności od typu obiektu pojęcie stylu należy zastąpić słowem „technologia” etc.). Wykładnia taka, ze względu na niejednoznaczność pojęcia epoki stylistycznej, rodzi kluczowe pytanie o wyznaczanie ich granic. Gdyby przyjąć tu rozumienie dosłowne¹⁷, to trzeba by stwierdzić, że epoka kończy się wraz z zaprzestaniem pojawiania się dzieł w jej ramach epigońskich, tym samym drastycznie opóźniając możliwość wydania wobec jej przykładów decyzji o wpisie do rejestru. Z drugiej strony, uwzględniając dokonujące się przemiany doktrynalne, rozszerzające pojęcie zabytku, czy też postulujące przyznanie głównej roli pojęciu dziedzictwa¹⁸, należałoby obrać stanowisko mówiące o końcu epoki wraz ze zdezaktualizowaniem się w głównym nurcie reprezentatywnych realizacji w danej szacie stylistycznej. Taka postawa, ewidentnie odrzucana przez służby konserwatorskie, choć słuszna z perspektywy historii architektury, umiejscowiłaby aktualną granicę wydawanych decyzji o wpisie do rejestru zabytków co najmniej w obszarze postmodernistycznej architektury lat 90-tych XX wieku, z wrocławskim Solpolem jako czołowym casusem.

Weryfikację wskazanego wyżej rozumienia pojęcia „minionej epoki” należy przeprowadzić poczynawszy od ustalenia jego podstaw normatywnych. Jak wskazano to wyżej, dotychczas „dawność” w odniesieniu do zabytków nieruchomości omawiana była wyłącznie na podstawie art. 3 ust. 1 u.o.z.o.z. Tak budowane wykładnie, w swym charakterze niejednoznaczne, nie uwzględniały jednak pełnego zakotwiczenia normatywnego „dawności” obiektu zabytkowego. Szczególna dyrektywa interpretacyjna zawarta w art. 2 u.o.z.o.z. uprawnia do włączenia do podstaw wykładni szczególnie w przedmiotowym zagadnieniu przydatny art. 2 pkt 10 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu

¹³ M. Witwicki, *Kryteria oceny wartości zabytkowej obiektów architektury jako podstawa wpisu do rejestru zabytków*, „Ochrona Zabytków”, 2007, nr 1, s. 81.

¹⁴ W. Kowalski, *Wartość jako kryterium...*, s. 124.

¹⁵ Ibidem, s. 122; A. Jagielska-Burduk, *Zabytek ruchomy*, Warszawa 2011, s. 70; K. Zeidler, *Prawo ochrony dziedzictwa kultury*, Warszawa 2007, s. 50–54.

¹⁶ W. Kowalski, *Wartość jako kryterium...*, s. 122; A. Siwek, *Między zabytkiem...*, s. 6.

¹⁷ Tak: W. Kowalski, *Prawno-autorskie aspekty...*, s. 182.

¹⁸ B. Szymgin, *Kształtowanie koncepcji zabytku i doktryny konserwatorskiej w Polsce w XX wieku*, Lublin 2000, s. 218–247; J. Purchla, *Dziedzictwo kulturowe*, w: *Kultura a rozwój*, red. J. Hausner, A. Karwinska, J. Purchla, Warszawa 2013, s. 39–56.

przestrzennym¹⁹, zawierający definicję legalną dobra kultury współczesnej²⁰, zgodnie z którą:

dobra kultury współczesnej to niebędące zabytkami dobra kultury, takie jak pomniki, miejsca pamięci, budynki, ich wnętrza i detale, zespoły budynków, założenia urbanistyczne i krajobrazowe, będące uznanym dorobkiem współcześnie żyjących pokoleń, jeżeli cechuje je wysoka wartość artystyczna lub historyczna.

Nieliczne głosy omawiające tę instytucję nie budują jednoznacznego jej obrazu w aspektach ważnych z perspektywy dalszych rozważań, w szczególności zaś w odniesieniu do rozumienia poszczególnych z użytych tam pojęć jak i stosunku tej normy względem ustawowej definicji zabytku. Odnośnie do użytego tam pojęcia zabytku Hubert Mącik stwierdził, że „nie odnosi się do czasu powstania obiektu, ale do faktu objęcia go ochroną i/lub ujęcia w gminnej ewidencji zabytków”²¹. Takie zawężenie rozumienia tego pojęcia względem materialnoprawnej definicji zabytku z u.o.z.o.z. nie znajduje jednak uzasadnienia normatywnego. Tym samym należy przyjąć, że instytucje dobra kultury współczesnej i zabytku są jednoznacznie rozdzielne i nie można rozważać objęcia obiema z nich tego samego obiektu. W szczególności nie można podważać takiej ich relacji w oparciu o funkcjonujące w obrocie prawnym decyzje administracyjne, zwłaszcza te wydane na podstawie u.o.d.k.²². Wybór odpowiedniej z powyższych instytucji jest zależny od wypełniania przez dane dobro kultury, czy to współczesnej czy dawnej, przesłanek ustawowych. Jaka więc jest różnica pomiędzy ich definiensami? Za tożsamy należy uznać zakres typologiczny potencjalnie obejmowanych nimi obiektów nieruchomości²³, a także wymóg posiadania wartości historycznej lub artystycznej. Ze względu na niesamodzielny charakter wartości naukowej, zależnej od w/w cech²⁴, pominięcie jej w definicji dóbr kultury współczesnej nie niesie za sobą konsekwencji interpretacyjnych. Podobnie należy odnieść się do zróżnicowanych wymogów odnośnie do stopnia występowania danej wartości (w przypadku dóbr kultury współczesnej ma on być „wysoki”), w doktrynie przyjmuje się bowiem zgodnie, że dla uznania

¹⁹ Ustawa z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U.2017.0.1073). Dalej u.p.z.p.

²⁰ Na temat dóbr kultury współczesnej zob. G. Buczek, *Dobra kultury współczesnej i ich ochrona w lokalnej polityce przestrzennej i w prawie miejscowym*. Cz. 1. *Definicja i kryteria identyfikacji*, „Urbanista”, 2005, nr 11, s. 25–28; Cz. 2 *Ustalenia w studium uikzp gminy*, „Urbanista”, 2005, nr 12, s. 25–28; Cz. 3 *Ustalenia dotyczące ochrony dóbr kultury współczesnej w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego*, „Urbanista”, 2006, nr 1, s. 29–33; J. Lewicki, *Ochrona architektury z 2 połowy XX wieku w Polsce. Teoria i praktyka konserwatorska*, w: *Zabytki drugiej połowy XX wieku – waloryzacja, ochrona, konserwacja*, red. B. Szmygin, J. Haspel, Warszawa–Berlin 2010, s. 149–153; A. Siwek, *Między zabytkiem...*, s. 5–10.

²¹ H. Mącik, *Miasteczko Akademickie w Lublinie – próba wstępnej charakterystyki potrzeby i problemów ochrony*, w: *Zabytki drugiej połowy XX wieku – waloryzacja, ochrona, konserwacja*, red. B. Szmygin, J. Haspel, Warszawa–Berlin 2010, s. 173.

²² Tak: A. Siwek, *Między zabytkiem...*, s. 6.

²³ Nie można zgodzić się z opinią jakoby art. 2 pkt 10 u.p.z.p. zawierał numerus clausus kategorii typologicznych obiektów nieruchomości – mamy tam do czynienia z wyliczeniem przykładowym, o czym świadczy zwrot „takie jak”. Odwrotnie: P. Białoskórski, D. Szlenk-Dziubek, A. Rozenau-Rybowicz, *Atlas dóbr kultury współczesnej województwa małopolskiego*, Kraków 2009, s. 11–12.

²⁴ W. Kowalski, *Wartość jako kryterium...*, s. 125.

obiektu za zabytek kluczową rolę pełnią jego ponadprzeciętne wartości historyczne lub artystyczne²⁵, a także braku wzmianki o celowości ich zachowania ze względu na interes społeczny, ten bowiem implikowany jest przez fakt posiadania wartości historycznych lub artystycznych²⁶ i samego faktu wprowadzenia instrumentu ochrony takich obiektów. W świetle powyższych uwag trzeba uznać, że jedyną różnicą w zakresie desygnatów omawianych definicji w odniesieniu do obiektów nieruchomych jest wyłącznie ich metryka, co, jak to z przekąsem ujął Andrzej Siwek, charakteryzuje listy dóbr kultury współczesnej jako „poczekalnie do rejestru zabytków”. W efekcie należy stwierdzić, że ustawodawca dał podstawy do bardziej jednoznacznej interpretacji wymogu „dawności” – stanowienie dorobku żyjących współcześnie pokoleń należy rozumieć jako logiczne zaprzeczenie bycia świadectwem minionej epoki. Ergo, zabytek nieruchomy można zdefiniować jako „obiekt, którego zachowanie leży w interesie społecznym ze względu na posiadaną wartość historyczną, artystyczną lub naukową, stanowiący dorobek nieżyjących już pokoleń”²⁷. O ile, jak to wskazano już wyżej, zawarte w definicji zabytku pojęcie „epoki minionej” jest wysoce niejednoznaczne, to przynależenie do „dorobku współcześnie żyjących pokoleń”, oznaczające bycie (lub nie bycie) „świadectwem nieminionej epoki”, jest cechą dającą się stwierdzić w dużo bardziej jednoznaczny i obiektywny sposób, tj. w oparciu o dane demograficzne. Nie trzeba przy tym tworzyć modeli ogólnych, jak to uczyniono w Atlasie dóbr kultury współczesnej województwa małopolskiego, gdzie przyjęto, iż za dorobek współcześnie żyjących pokoleń należy uznać obiekty powstałe do 60 lat wcześniej²⁸. Tym samym trzeba stwierdzić, że ustawy wymóg „dawności” należy rozumieć temporalnie, a nie stylistycznie.

Przyjęcie powyższej interpretacji nie jest oczywiście tożsame z pozytywną oceną regulacji, które dają jej podstawę normatywną. Choć taka wykładnia pojęcia „minionej epoki” obiektywizuje i ułatwia ocenę posiadania przez dany obiekt charakteru zabytkowego, to rodzi ona znaczne problemy w zakresie efektywnej ochrony młodego dziedzictwa architektonicznego za pomocą narzędzi u.o.z.o.z. W szczególności wyznacza ona przesłankę „dystansu czasowego” dla wydania decyzji o wpisie do rejestru w oparciu o cechę irrelevantną dla istoty obiektu zabytkowego, a także nadaje jednocześnie tę możliwość wobec zbiorów obiektów daleko zróżnicowanych wiekiem. W tym samym momencie ustawową cechą „dawności” uzyskują dzieła będące wczesnym jak i późnym dorobkiem danego pokolenia, a więc powstałe w odstępie często ponad 50 letnim. Rodzi się także m.in. pytanie o należyty sposób traktowania pośmiertnych realizacji architektonicznych, lub dzieł będących wynikiem współpracy osób różniących się znacząco wiekiem. Taka interpretacja daje wreszcie podstawę do stwierdzenia w trybie art. 156 § ust. 1 pkt 2 kodeksu postępowania administracyjnego²⁹ nieważności niektórych z decyzji o wpisie do rejestru zabytków nieruchomych, które powszechnie uznaje się za sukces w zakresie ochrony dziedzictwa XX wieku.

²⁵ M. Witwicki, *Kryteria oceny...*, s. 80–90; W. Affelt, *O wartościowości architektury przemysłowej (i nie tylko...)*, w: *Wartościowanie w ochronie i konserwacji zabytków*, red. B. Szmygin, Warszawa – Lublin 2012, s. 25; J. Krawczyk, *Kryteria i metody wartościowania zabytków architektury*, w: *Wartościowanie zabytków architektury*, red. B. Szmygin, Warszawa 2013, s. 144–146.

²⁶ A. Jagielska-Burduk, *Zabytek...*, s. 71.

²⁷ Na problematyczność wydawania decyzji o wpisie do rejestru zabytków obiektu, którego twórca wciąż żyje wskazała B. Rouba, *Teoria w praktyce polskiej ochrony, konserwacji i restauracji dziedzictwa kultury*, w: *Współczesne problemy teorii konserwatorskiej w Polsce*, red. B. Szmygin, Lublin–Warszawa 2008, s. 103.

²⁸ P. Białośkórski, D. Szlenk-Dziubek, A. Rozenau-Rybowicz, *Atlas...*, s. 11.

²⁹ Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego. (t.j. Dz.U. 2016 nr 0 poz. 23)

Powyższe rozważania odnoszą się do interpretacji jednej z trzech³⁰, związanych z różnymi typami zabytków, postaci „dawności”, tj. do stanowienia świadectwa minionej epoki. Pozostałe dwie z nich to, wymieniona w art 3 pkt 1 „stanowienie świadectwa minionych zdarzeń” oraz wynikająca z art. 6 w związku z art. 3 pkt 1, „upamiętnianie działalności wybitnych osobistości lub instytucji”. W odniesieniu do pierwszej z nich, ponownie dalekiej od jednoznaczności, panuje zgodna opinia, iż choć wykładnia językowa pozwalałaby na uznanie za zabytek obiektu stanowiącego świadectwa zdarzeń mających miejsce w dowolnie odległej przeszłości, oczekiwana jest dłuższa perspektywa czasowa³¹. Analiza charakteru zasobu zabytkowego stanowiącego świadectwo zdarzeń prowadzi do konstatacji, iż w zakresie tym mamy do czynienia z dużym znaczeniem pozaustawowej obecnie wartości zabytku, którą nazwać można społeczną i/lub propagandową. Decyzje o wpisie takich obiektów do rejestru zabytków w bardzo wysokim stopniu motywowane jest politycznie, co powoduje zależną od czynników pozostających poza samymi obiektami (potencjalnie) zabytkowymi, fluktuację granic ich „dawności”.

Ostatnią z grup zabytków, które charakteryzują się swoistym rozumieniem cechy „dawności”, są obiekty upamiętniające działalność wybitnych osobistości lub instytucji. Kategoria ta różni się od poprzedniej ze względu na sposób wyznaczania progu „dawności” jej przykładów. W przypadku działalności danego człowieka można wskazać na jednoznaczny i ostateczny jej koniec, tj. moment jego śmierci, otwierający możliwość skrócenia cezury czasu koniecznej do stwierdzenia „dawności”. W kontekście tym warto odwołać się do ustanawianych przez samorządy regulacji dotyczących nadawania i zmian nazw terenów i obiektów publicznych³², które zwykle umożliwiają uhonorowanie danej osoby nadawaniem jej imienia najpóźniej na kilka lat po jej śmierci³³. Podobnie należy oceniać sytuację związaną z komemoracją działalności instytucji – z pewnością można tego dokonać po zakończeniu jej działalności, zaś w przypadku gdy podmiot ten wciąż funkcjonuje, zasadnym wydaje się przyjęcie zasady pośmiertności jej pionierów.

Przedstawiona powyżej wykładnia pojęcia świadectwa minionej epoki, stanowi niestety doskonały przykład efektów złej praktyki legislacyjnej, której znamioną cechą jest brak skoordynowania założeń i terminologii różnych aktów prawnych, uniemożliwiających realizację intencji autorów poszczególnych

³⁰ Wyróżnione tu trzy typy zabytków, konstytuowane przez relację rodzaju przynależnej im „dawności” i pozostałych wartości zabytkowych można zestawić, korzystając z dorobku USA w zakresie ochrony zabytków, z zawartymi w National Register Criteria for Evaluation (Washington, D. C., U.S. Department of the Interior. <https://www.nps.gov/nr/publications/bulletins/nrb34/nrb34_6.htm> [data dostępu: 02.02.2017]) kryteria: zabytek „stanowiący świadectwo minionej epoki” odpowiada kryteriom C i D, zabytek „stanowiący świadectwo minionych zdarzeń” kryterium A, zaś zabytek „upamiętniający działalność wybitnych osobistości lub instytucji” kryterium B. Zob. W. Kowalski, *Wartość jako kryterium...*, s. 118–119.

³¹ A. Jagielska-Burduk, *Zabytek...*, s. 70–71; W. Kowalski, *Prawna problematyka...*, s. 52.

³² Na mocy delegacji art. 18 ust. 2 pkt 13 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (tj. Dz. U. z 2016 r., poz. 446) i art. 8 ust. 1a ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (tj. Dz. U. z 2015 r., poz. 460 ze zm.)

³³ Przykładami mogą tu być: Warszawa – cezura 5 lat od śmierci (Uchwała nr XCIII/2730/2010 Rady Miasta Stołecznego Warszawy z dnia 21 października 2010 r.), Rzeszowa – cezura 3 lat od śmierci (Uchwała Nr XXVIII/619/2016 Rady Miasta Rzeszowa z dnia 12 lipca 2016 r., czy Częstochowa – cezura 1 roku od śmierci (Zarządzenie Prezydenta Miasta Częstochowy Nr 1209/12).

projektów ustaw³⁴. W obowiązującym stanie prawnym spełnienie różnych postaci oczekiwanej od zabytku „dawności” zostało, w sposób irracjonalny z perspektywy aktualnych doktryn konserwatorskich, uzależnione od czynników względem tych obiektów zewnętrznych. Za sytuację bardziej pożądaną, choć nie pozbawioną licznych mankamentów, uznać należałoby pozostawienie oceny „dawności”, tak jak i innych wartości zabytkowych, w gestii Wojewódzkich Konserwatorów Zabytków, bez precyzowania w tym zakresie jednoznacznych wytycznych. W tym celu należałoby zmienić ustawową definicję dóbr kultury współczesnej, tak by w zakresie określenia ich metryki posługiwać się negacją nieostrego definiensa „dawności” zabytku („stanowiące dorobek aktualnej epoki”), lub też zmienić relację zabytku i dobra kultury współczesnej, poprzez usunięcie z definicji zawartej w u.p.z.p. frazy „niebędące zabytkiem”.

(Footnotes)

- 1 Spalona cerkiew z 1947 roku, zrekonstruowana jako murowana w miejsce budynku drewnianego, opisana w rejestrze zabytków jako powstała w 1994 roku.
- 2 Obiekt zrekonstruowany po upływie 58 lat od zburzenia, opisany w rejestrze zabytków jako powstały w latach 1987–1989.

³⁴ Posiedzenie Komisji z dnia 21 stycznia 2003 r. w przedmiocie sprawozdania podkomisji nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o ochronie dziedzictwa narodowego (druk sejmowy nr 537), „Biuletyn Komisji Sejmowych”, nr 1425/IV, Komisja Kultury i Środków Przekazu, nr. 68.